

Iza Matusiak-Kempa

Wartości moralne utrwalone w nazwiskach odapelatywnych na Warmii (XVI-XVIII w.)

Prace Językoznawcze 14, 187-197

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iza Matusiak-Kempa
Olsztyn

Wartości moralne utrwalone w nazwiskach odapelatywnych na Warmii (XVI–XVIII w.)

Moral values in surnames derived from common names in Warmia (the 16th–18th centuries)

The article is an attempt to reconstruct value-loaded lexical content from Polish and German surnames. The names were recorded in Warmia between the 16th and 18th centuries. The research has revealed a set of moral values which were referred to in creating the analysed names.

Słowa kluczowe: antroponimia, wartości moralne, język polski, język niemiecki, Warmia
Key words: anthroponymy, moral values, Polish, German, Warmia

Artykuł ten zainspirowany został aksjologicznymi badaniami antroponimów Zofii Kalety, która analizowała wartości zakodowane w staropolskich nazwach osobowych (Kaleta 1995 (96), s. 7–13; 1997, s. 29–38; 2003, s. 21–48; 1998)¹. Warto prześledzić pod kątem motywacji aksjologicznych także inne nazwy osobowe, których nie notuje *Słownik staropolskich nazw osobowych*. Ciekawym przedmiotem badań mogą być nazwy osobowe notowane na Warmii w XVI–XVIII w. Są one tym bardziej interesujące, że odzwierciedlają polsko-niemieckie interferencje językowe i kulturowe². Analizując nazwy osobowe pod względem

¹ Dzisiejsze spojrzenie na nazwy własne nabiera charakteru interdyscyplinarnego. Onimię częściej traktuje się jako kontekst uzupełniający wiedzę o kulturze i sposobach percepcji człowieka w określonym czasie historycznym. Onomaści często poszukują sposobów analizy, które przybliżyłyby odtworzenie pragmatycznych aspektów nominacyjnych, nawet jeżeli przedmiotem prac są nazwy historyczne (por. Skowronek 2001; Górny 2004; Tomczak 2003).

² Na podstawie materiału nazewniczego z terenu dwujęzycznego można rekonstruować sposoby nominacyjne i w jednym, i w drugim języku. Bardziej rozbudowane studium porównawcze mogłoby pokazać schematy konceptualizacji otaczającego świata i ich zastosowanie w tworzeniu nazw. Ciekawe byłoby także odtworzenie stereotypów istniejących w języku polskim i niemieckim.

motywacji aksjologicznych, należy korzystać nie tylko z osiągnięć semantyki aksjologicznej zakładającej związek języka z wartościami (Puzynina 1992), ale też odwoływać się do kontekstów historycznych i etnologicznych³.

Celem szkicu jest przyjrzenie się nazwiskom pochodzenia polskiego i niemieckiego, notowanym na Warmii od XVI do XVIII w., pod kątem wartościowania⁴ moralnego. Materiał przywołany w dalszej części artykułu pochodzi z opublikowanych wcześniej opracowań nazwisk mieszkańców komornictw: olsztyńskiego (Mossakowska 1993), lidzbarskiego (Naruszewicz-Duchlińska 2007) i jeziorańskiego (Matusiak-Kempa 2009). Termin „nazwisko” traktujemy umownie. Interesować nas będzie ten etap rozwoju nazwy osobowej, kiedy bliższa była ona przezwisku niż nazwisku, tj. kiedy motywacja semantyczna nie uległa jeszcze zatarciu. Funkcje wartościujące będą rekonstruowane na podstawie leksyki stosowanej do nazwania, scharakteryzowania oraz oceny człowieka. Opis zgromadzonych nazw osobowych ma przynieść rekonstrukcję rejestru cech moralnych poddawanych obserwacji i utrwalanych w nazwach, ale przede wszystkim ma pokazać sposoby wartościowania człowieka i wyrażania ocen na płaszczyźnie propriatnej.

Podjęmując problematykę dawnego systemu wartości⁵, należy najpierw ustalić, jak lokowały się one w dawnym postrzeganiu pojęć „zły” – „dobry”, tj.: 1) czy postrzeżenie konkretnych cech zmieniło się w czasie; 2) czy niezależnie od sytuacji dana cecha była postrzegana negatywnie/pozytywnie. Mówiąc o wartościach moralnych w czasach, kiedy nazwiska jeszcze się kształtowały, trzeba uwzględnić złożone procesy akulturacji i interferencji kulturowych, głównie przenikania się i współistnienia w tym samym czasie etyki przedchrześcijańskiej

³ „Dawną kulturę można zrozumieć tylko pod warunkiem ściśle historycznego traktowania jej, stosowania odpowiednich do niej mierników wartości. Nie ma jednego schematu, do którego pasowałyby wszystkie cywilizacje i epoki, ponieważ i ludzie zmieniali się w przeciągu tych lat...” – Guriewicz 1976, s. 7.

⁴ Wartości są w tym artykule traktowane jako czynnik sterujący ludzkim poznaniem i konceptualizacją zjawisk, czyli też oceną człowieka przez człowieka. „Od wstępnej kategoryzacji zależy dobór dalszych cech definicyjnych charakteryzujących przedmiot. Wartości w takim podejściu decydują o sposobie konceptualizacji przedmiotu, o sposobie kształtowania jego wyobrażenia, sytuują się niejako na poziomie metajęzykowym” – Bartmiński 2007, s. 143.

⁵ Wartościowanie jest czynnikiem lokującym kategoryzację obserwowanej rzeczywistości na biegunach „zły” – „dobry”. Opozycja ta może być rekonstruowana na wielu płaszczyznach organizacji języka: leksykalno-semantycznej, stylistycznej, składniowej. W wypadku nazw osobowych wartościowanie widoczne jest na poziomie semantycznym motywujących podstaw, jednakże ich znaczenie należałoby analizować z uwzględnieniem czynników kulturowych, wierzeń, stereotypów (por. Bartmiński 2007, s. 132–133). W tak ogólnie zarysowanym opisie oddzielnej uwagi wymagałoby omówienie wartościowania definicyjnego oraz wartościowania konotacyjno-kulturowego. Zebrane w taki sposób dane mogłyby być z kolei punktem wyjścia do analizowania nazw pod względem stopnia ich ekspresywności oraz ujawnienia językowych sposobów osiągnięcia skalarności w wartościowaniu zjawisk, czyli ulokowania ich w kategoriach: „dobry” – „lepszy” – „najlepszy”; „zły” – „gorszy” – „najgorszy”.

i chrześcijańskiej⁶. W moralności dawnych Słowian było miejsce np. dla prawa odwetu, występującego niemal we wszystkich systemach etycznych ery przedchrześcijańskiej. Zatem w kontekście przedchrześcijańskiego kodeksu etycznego należałoby analizować najstarsze słowiańskie imiona złożone, np. z członem *mści-* czy *gniew-*. Wraz z chrześcijaństwem zmieniał się światopogląd etyczny. To, co wcześniej było lokowane na osi „dobry”, z czasem przemieszczało się na negatywny biegun wartościowania, jak choćby wspomniane wyżej *pomsta* czy *gniew*⁷. W tym miejscu trzeba również zaznaczyć, że zasady moralne funkcjonujące jako oficjalne i propagowane przez oficjalne media kultury, jak Kościół i ośrodki władzy, nie były do końca tożsame z zasadami obowiązującymi w życiu codziennym niższych warstw społecznych, w nieoficjalnej kulturze ludowej, przejawiającej się m.in. w spontanicznych zachowaniach językowych, do których zaliczyć można także tworzenie przezwisk.

Innym problemem opisu motywujących apelatywów jest niejednoznaczność konotacji, które niekiedy znajdują się na przeciwstawnych biegunach wartości. Za przykład niejednoznacznych asocjacji może posłużyć nazwa osobowa *Wilk* derywowana semantycznie od apelatywu *wilk*. Z jednej strony nazwa tego zwierzęcia przywołuje pozytywne wartości, jak siła, waleczność, dobra organizacja – i prawdopodobnie to pozytywne wartościowanie przechowują zarówno imiona słowiańskie typu: *Wilk*, *Wilczan*, *Wilkan*, *Wilkomir*, *Wilosz*⁸, jak i imiona germańskie typu *Wolfram*, *Wolfgang*, *Wolfhard*, *Wolfhar* (Gottschald 1971, s. 617) – z drugiej strony wilka postrzega się stereotypowo jako stworzenie nieprzyjazne człowiekowi, symbolizujące krwiożerczość, niemiłe usposobienie, gburliwość, por. *patrzeć*

⁶ „Chrześcijaństwo było przyjmowane w świadomości ludności żyjącej dotąd w układzie wierzeń animistycznych i politeistycznych jako nakładanie się supersystemu (tj. chrześcijaństwa) na istniejące systemy wierzeń pogańskich. Ten proces akulturacji polega na nieustannej adaptacji obcych treści do własnej kultury, także na eliminacji niektórych treści rodzimych i modyfikacji elementów pozostałych, a również tworzeniu treści synkretycznych. To zjawisko przebiega w wymiarze długiego trwania historii, w atmosferze konfrontacji, spotkania i stałego obcowania, aż zaczęły się rodzić nowe kultury czy też – co odpowiada w pełniejszy sposób rzeczywistości – przekształcały stare” – Hochleitner 2000, s. 29.

⁷ „Ten rodzaj etyki stanowi podstawę kodeksu Hammurabiego powstałego w XVIII–XVII w. p.n.e. i znajduje też swoje odbicie we wczesnych księgach Starego Testamentu w postaci zasady »oko za oko, ząb za ząb«. Odpowiedni fragment Biblii ujmuje tę zasadę jeszcze szczegółowiej: »Jeżeli ktoś poniesie szkodę, wówczas odda życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzenie za oparzenie, siniec za siniec« (Wj 21, s. 23). Ta sama zasada, dominująca w niemal wszystkich kodach etycznych ery przedchrześcijańskiej, stanowi podstawę etyki odwetu, która stawia nakaz moralny, aby odwzajemniać każdy zły czyn, jaki został popełniony przeciwko nam lub członkom naszej rodziny” – Krzeszowski 1999, s. 78.

⁸ Trzeba podkreślić, że imię *Wilk* (i inne pochodne od apelatywu *wilk*) mogło mieć także charakter ochronny. Być może nominacje te wynikały z wiary, że imię to ma moc odstraszenia demonów i złych duchów od dziecka. „W miejsce ukrytego imienia prawdziwego używano imienia zastępczego, <<fałszywego>>, które było jakby czapka niewidką, zasłaniało i w magiczny sposób chroniło” Malec 2001: 72.

wilkiem (Tokarski 1991, s. 145). W tej sytuacji nazwy pospolite i ufundowane przez nie antroponimy muszą reprezentować dwie rozbieżne kategorie wartości.

W dalszej części opisu antroponimów będziemy się koncentrować na dwóch problemach: 1) rekonstrukcji rejestru wartości, do których odwoływano się podczas kreacji nazewniczej; 2) próbie wskazania sposobów wartościowania na płaszczyźnie pragmatyczno-leksykalnej⁹. Analizę stosunkowo niewielkiej liczby leksemów rekonstruowanych z antroponimów warmińskich wpisujemy w taksonomię ustaloną przez Jadwigę Puzyninę (1992)¹⁰, ale z uwzględnieniem konotacji dawnych¹¹.

Kategoria wartości moralnych definiowana jest przez Puzyninę jako wszelkie pożądane cechy ludzkie i zachowania, które są przyjazne drugiemu człowiekowi, umożliwiają jego rozwój, poszanowanie ludzkiej godności oraz wszelkie działania na rzecz innych ludzi.

Do pojęć z zakresu moralności należą przede wszystkim nazwy postaw, cech ludzkich bezpośrednio warunkujących autentyczne dążenie do dobra drugiego człowieka. **Rzetelność, uczciwość, szczerowość, autentyczność** to warunki wstępne wszelkiego działania na rzecz innych, zapewniające klimat prawdy w relacjach międzyludzkich. **Skromność, pokora, odpowiedzialność, wierność, otwartość** gwarantują wraz z poprzednimi cechami możliwość zaistnienia relacji międzyludzkich i ich trwałość. **Akceptacja, tolerancja, szacunek** dla człowieka, **życzliwość, serdeczność, braterstwo, solidarność**, a nade wszystko – **miłość** dają możliwość zaspokajania najważniejszych potrzeb drugiego człowieka, zapewniając mu zrozumienie, uznanie jego godności i ciepło. Wsparta miłością sprawiedliwość staje się dla winnych drogą ku dobru, dla pokrzywdzonych – nadzieją, zwłaszcza kiedy sprawiedliwości towarzyszy **odwaga, odwaga cywilna, bohaterstwo** [wyróżnienie – I.M.K.] (Puzynina 1992, s. 157–158).

Zgodnie z przedstawioną wyżej koncepcją, w analitycznej części artykułu przywołałyśmy nazwy utworzone od apelatywów, które poprzez swe znaczenie definicyjne lub konotacyjne odsyłają do wymienionych przez Puzyninę wartości moralnych. Zaznaczyć przy tym należy, że przywoływane apelatywy motywujące nazwy osobowe będą nawiązywać zarówno do wartości, jak i antywartości,

⁹ Warto także wskazać na sposoby translokowania apelatywów do sfery własnej. Jak wcześniej wspomniano, derywacja semantyczna mogła mieć różny charakter w sferze pragmatycznej. Nazwy osobowe mogły, dzięki zastosowaniu zróżnicowanych środków stylistycznych, charakteryzować się różnym stopniem ekspresywności (Cieślikowa 1995).

¹⁰ Puzynina wydzieliła siedem kategorii wartości, wyróżniając obok wartości transcendentnych, poznawczych, estetycznych, obyczajowych, witalnych i odcuciowych także wartości moralne.

¹¹ Można przypuszczać, że analiza większej próby nazw własnych analizowanych pod kątem motywacji aksjologicznych przyniesie rekonstrukcję innego niż współczesny systemu postaw uznawanych za dobre i złe.

ponieważ w momencie kreacji zarówno pozytywne cechy człowieka, jak i jego cechy negatywne były odnoszone do określonej idei, były jej realizacją lub zaprzeczeniem, ale zawsze to konkretna idea była punktem odniesienia dla kształtowania oceny (por. Kaleta 1998, s. 26).

Znaczna grupa antroponimów była motywowana semantycznie apelatywami konotującymi **uczciwość**, **prawdomówność**, **sprawiedliwość** lub ich brak, co świadczy o wysokiej randze tych pojęć w systemie aksjologicznym. Pozytywne konotacje związane z kategorią uczciwości wyrażają dwie nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego, charakteryzujące człowieka w sposób bezpośredni: **Ge-recht**: Martinus *Gerecht* Capellanus Seeburgen. 1699, IM (: niem. *gerecht* ‘słuszny, sprawiedliwy, uzasadniony’ Bahlow: 165); **From**: Matheus *From* ex Lautren 1722, IM (: śwniem. *vrum, vrom* ‘uczciwy, dzielny, tęgi, pobożny’; ‘człowiek, pracownik, rzemieślnik’ Kohl: 257).

Licznieszy zbiór utworzyły nazwiska od przezwisk wyrażających **przeciwieństwo uczciwości**. Jedno nazwisko pochodzenia niemieckiego utworzono od apelatywu wprost nazywającego osobę nieuczciwą, tj.: **Falszer**: *Falsehr* 1700, IM (: niem. *Fälscher* ‘fałszerz’ Kohl: 234). Nacechowanie negatywne odzwierciedla wyraz *szelma* obecny w podstawie motywacyjnej nazwiska **Szelmowski**: Joann *Szelmowski* (Klakendorf) 1771, IM (: n. os. *Szelma* lub *szelma* ‘człowiek przebiegły, podstępny’, por. śwniem. *schëlme, schëlm* ‘łotrzyk, złoczyńca’ SEM 1: 303; por. też *szelma* ‘oszust’ Linde V: 577). Zarówno w języku polskim, jak i niemieckim cechą nieuczciwości konotował apelatyw polski *lis* i niemiecki *Fox*. Na Warmii odnotowano następujące nazwy osobowe motywowane przez wymienione leksemy: **Lis**: Jacobum *Lis* 1680, IM (: *lis, Lis* ‘człowiek przebiegły, chytry lub o rudym kolorze włosów’ Breza 1: 190); **Fox**: Georgius Joachimus *Fox* 1761, IM (: *Fox* ‘rudzielec’, przezwisko ‘człowieka przebiegłego, znajdującego wyjście z każdej sytuacji’ Brech I: 516).

Cechą nieuczciwości konotował w odniesieniu do człowieka niemiecki apelatyw *rot* ‘czerwony’, por.: **Rohht**: Sigimundo *Rohht* Notario Seeburgensis 1671, IM (: śwniem. *rôt* ‘czerwony, rudy, rudobrody, w przenośni także fałszywy, podstępny’ SEM 5: 213). Funkcjonowanie stereotypu osób rudych jako nieuczciwych potwierdza następujący fragment kazania z początku XVI w. autorstwa Jana z Szamotuł *O Maryjej Pannie Czystej*, w którym czytamy: [Matka Boska – I.M.K.] nie miała też [włosów – I.M.K.] lisowatych albo prawie czerwonych, co ukazuje zbytnią gorącość, a znamionują człowieka z przyrodzenia niewiernego”. Wśród polskich antroponimów notowanych na Warmii negatywne konotacje mogła wywoływać nazwa osobowa **Rudy**: Jan *Rudy* 1625 BM (: *rudy*), podobnie jak niemieckie apelatywy *linck* i *schel*, które są podstawami motywacyjnymi złożonego antroponimu **Linckscheld**: Andreas *Linckscheld* 1614, IM (: śwniem. *linc* ‘lewy’ SEM 5: 162, śwniem. *schel* ‘zezowaty’ Gott: 329). Negatywne wartościowanie podanych wyżej wyrazów motywujących nazwę

osobową *Linckscheld* tkwi w nacechowanej aksjologicznie opozycji „lewy” – „prawy”, tu dodatkowo jeszcze wzmocnionej nacechowaną opozycją „prosty” – „krzywy”. Przestrzenne opozycje „lewy” – „prawy”, „prosty” – „krzywy” leżą u podstaw wartościujących definicyjnie takich leksemów, jak: *klamstwo*, *krzywda*, *prawda* (szerzej: Jakubowicz 2003, s. 170–185).

Jak wspomniano wyżej, ułożenie leksyki motywującej ma charakter radialny, zatem najdalej od centrum pojęcia nieuczciwości należałoby lokować nazwę osobową pochodzenia niemieckiego **Tausch**: Joannes *Tausch* 1718, IM (: św. niem. *tüsch* ‘żart, drwiny, ułuda, zwodzenie, szelmstwo, psota, złudzenie, wprowadzanie w błąd, zwodzenie’ Gott: 487). W polu znaczeniowym nieuczciwości można zamieścić nazwę osobową **Kozak**: Joannes *Kozak* 1769, IM (: *kozak* ‘rabuś, łotr, hajdamak, nikomu nie poddany, za pieniądze komu chce służyć’ Linde II: 472)¹². W klasie nazw osobowych, których podstawy motywacyjne mieszczą się polu znaczeniowym podstępności, nieuczciwości można zamieścić także nazwę **Żmija**: Paulus *Żmija* 1759 BM (: *zmija* ‘wąż, gad, gadzina, jaszczurcze plemię, por. *tak też w raju żmij kusił przodka naszego* Linde VI: 1104).

Przegląd nazw osobowych motywowanych aksjologicznie wskazuje, że innych ludzi oceniano przez pryzmat pracowitości, którą również można wpisać w krąg wartości moralnych. Zebrane nazwy osobowe z terenu Warmii motywowane są przez apelatywy odsyłające do antywartości tej cechy, jak np.: **Piecuch**: Simon *Piecuch* 1620 BM (: *piecuch* ‘leń, próżniak, niedołęga’). W polu antywartości pracowitości można umieścić nazwisko niemieckie: **Feierabend**: Rafael *Feierabend* 1736 AND (: *Feierabend* ‘próżniak, nierób < niem. *Feierabend* ‘koniec dnia roboczego’ Rymut 1: 184). W opozycji do cnoty pracowitości można ulokować także konotacje związane z leksemem *pluskwa*, który ufundował równobrzmiącą nazwę osobową: **Pluskwa**: Joannes *Pluskwa* viduus 1734, IM (: *pluskwa* ‘owad nieco okrągławy, płaski, brunatny, pełen soku czerwonego śmierdzącego’ Linde IV: 167). Dla negatywnej oceny pluskwy nie bez znaczenia pozostaje to, że pluskwa żywi się krwią, również ludzką. W wyostrozzonej antropocentrycznej wizji świata upijanie krwi przez owada interpretowane może być jako zamach na życie ludzkie, a sprawca musi być oceniany negatywnie. Taka interpretacja może być pochodną poglądu, że wszelkie wartościowanie w języku jest dyktowane ludzkim doświadczeniem (szerzej: Pajdzińska 1995, s. 5–20; Krzeszowski 1999, s. 13–40).

¹² BM: 58 podaje jako podstawę derywacji nazwiska *Kozak* apelatyw *kozak* o znaczeniu ‘żywy, śmiały, chwacki chłopak’. Nie wyklucza się takiej interpretacji etymologicznej, jednak przy takim wyjaśnieniu cechy: żywość, śmiałość, chwackość kładą akcent raczej na temperament człowieka niżli na jego odwagę, a zatem należałoby wówczas wpisać taki leksem i motywowane przez niego nazwisko w zakres wartości witalnych.

W kilku nazwiskach można dostrzec motywacje apelatywami oceniającymi człowieka pod względem **odwagi/tchórzostwa**. W tej grupie nazw własnych znajdują się również te, które motywowane były nazwami pospolicitymi konotującymi lub wskazującymi wprost waleczność, śmiałość. Z terenu Warmii wynotowano jedno nazwisko, z którego rekonstruować można apelatyw wskazujący na męstwo, odwagę: **Zuch**: *Sepultus Casimiro Martini Zuch* 1757, IM (: *zuch* ‘człowiek odważny, zaradny’ Rymut 2: 747) i derywowaną formę **Zuchowski**: *Ludovicus Zuchowski* 1765, R. 3. Skojarzeń z bohaterstwem i odwagą można dopatrywać się w odapelatywnych nazwach osobowych, takich jak: **Orzeł**: Bartholomeus Orzeł 1633 BM (: *orzeł*, por.: *Co lew u zwierząt, to orzeł nad ptaki* Linde III: 584) oraz **Orlik**: Joseph Orlik (Craussen) 1769, IM (: *orlik* ‘młody orzeł’, por. Kopaliński 2001: 284).

Antywartość odwagi mogą konotować apelatywy fundujące następujące nazwy osobowe: **Zajązek**: *Ursula Zajączkowa* 1764, IM (: *zajązek* por. Breza 2: 249) oraz **Has**: Laurentius *Has* 1558 AND (: *śwniem. hase, has* ‘zając, tchórz’ Brech I: 657).

W dokumentach warmińskich odnajdujemy także grupę nazw osobowych, których kreacji przyswiecało odwołanie do cnoty **pokory**. W bezpośredni sposób człowieka pokornego identyfikowała tylko jedna nazwa osobowa pochodzenia niemieckiego, a mianowicie: **Demuth**: Antonius *Demuth* 1728, IM (: *śwniem. diemüete, diemout* ‘pokora’, n.os. *Demut(h)* Kohl: 180, SEM 5: 32).

Apelatywy konotujące cechy przeciwne pokorze (pycha, zarozumiałość, krnąbrność) można rekonstruować z następujących nazw osobowych: **Darmochwał**: *Darmochwał* 1634 BM: 28 (: *darmo chwalić*); **Odętek**: Joannes *Odętek* 1621 BM (: *odęty* ‘opułchły, odęty’, przen. ‘nadęty, zarozumiały, chełpliwy’); **Rogaty**: Matthias *Rogathy* 1620 BM (: *rogaty* ‘zuchwały’ Linde V: 60).

Tak jak w poprzednich grupach, odnajdujemy mniej nazwisk od przezwisk nacechowanych pozytywnie, tworzonych z myślą o podkreśleniu w charakterze człowieka **dobrego usposobienia, równowagi emocjonalnej**. Cechę tę utrwalają dwa nazwiska polskie: **Cichy**: *Cichi* 1730, IM (: *cichy* ‘spokojny, skromny, łagodny, dobrotliwy’ SEM 1: 36); **Wolgemut**: Jacobus *Wolgemut* 1747, IM (: *śwniem. wolgemuot* ‘dobrze usposobiony’, ‘człowiek o dobrym charakterze’ SEM 5, 293); **Hertz**: Mich. *Hertz* 1738 AND (: ap. *Herz* > n. os. *Her(t)z* ‘ktoś dobrotliwy, dobroduszny’); **Ciuta**: *Ciuta* 1759 BM (: stp. *czutki* ‘czuły’ Linde I: 388) oraz derywowana metaforycznie nazwa osobowa **Taube**: Elisabeth *Taube* 1719, IM (: *śwniem. tũbe* ‘gołąb’, niem. przezw. *Taube* ‘ktoś o łagodnym usposobieniu’ Rymut 2: 599, Kohl 656).

Na przeciwnym biegunie można lokować następujące antroponimy motywowane leksyką konotującą **drapieżność, niebezpieczeństwo, okrucieństwo, krwiożerczość**: **Wolf**: Joannes *Wolf* 1707, IM (: *śwniem. wolf* ‘wilk’ ‘przezwisko nadawane osobom wściekłym, niebezpiecznym, zapalczywym, okrutnym’

Bahlow, 569); **Treter**: Treter 1702 BM (: niem. *treten* ‘deptać, gardzić, szkalo-
wać’). Negatywne konotacje mogły towarzyszyć także kreacji polskiej nazwy
osobowej **Szerszeń**: Christ. *Szerszen* 1726, IM (: *szerszeń* ‘owad z rodziny os’
Rymut 2: 536). W tej grupie antroponimów można by zmieścić także te motywo-
wane leksyką nazywającą porywczosć, drażliwość, niecierpliwość, ale należało-
by podkreślić oddalenie tych cech od centrum pojęciowego okrucieństwa, por.:
Unrau: Andreas *Unrau* Paroch Seiberswald 1631, IM (: śwniem. *unrowe*, *unruo*
‘niepokój, zaniepokojenie’ > przezw. *Unrau* ‘wichrzyciel’ Bahlow: 529); Anton
Strauss 1738, IM (: niem. n. os. *Strauss* ‘osoba czupurna, zaczepna’, śwniem.
stüç ‘ptak strus’ lub śwniem. *strüz* ‘spór, sprzeczka, zatarg’ też ‘powstanie,
walka’ Kohl: 648).

Odnutowano także nazwę osobową **Gut(t)**: Benedicti Gutt 1708, IM
(: niem. *gut* < śwniem. *guot* ‘dzielny, odważny, przyjazny, miły, dobry’ Rymut
1: 285). Jak wskazują niemieckie objaśnienia etymologiczne, nie jest to apela-
tyw symetryczny wobec polskiego wyrazu *dobry*, w którego znaczeniu dominuje
sens moralny (Puzynina 1992: 50–56). Jak pokazuje powyższa etymologia na-
zwy osobowej Gut oraz wyjaśnienie dawnego niemieckiego wyrazu *gut*, dery-
wowane od niego nazwisko należałoby zamieścić w dwóch klasach: w klasie
antroponimów od leksemów wskazujących na odwagę, a także w klasie nazw
osobowych utworzonych od wyrazów mieszczących się w kręgu znaczeniowym
‘dobre serce, przyjazne usposobienie wobec drugiego człowieka’.

Podsumowując tę część analizy, warto zestawić nazwy własne motywowane
leksyką nacechowaną pozytywnie i negatywnie. Pozytywne wartościowanie
człowieka można rekonstruować w następujących nazwach: *Gutt*, *Gerecht*,
Fromm, *Zuch/Zuchowski*, *Orlik*, *Orzeł*, *Kozak*, *Demuth*, *Wolgemuth*, *Ciuta*, *Herz*,
Taube, *Anioł*. Negatywne wartościowanie cech ludzkich mogło towarzyszyć kre-
acji następujących jednostkach nazewniczych: *Lis*, *Szelmowski*, *Falser*, *Fox*,
Rohtt, *Feierabend*, *Zajaczek*, *Has*, *Odetek*, *Unrau*, *Szerszeń*, *Pluskwa*, *Żmija*,
Treter, *Tausch*, *Darmochwał*, *Piecuch*. Zestawienie wskazuje na przewagę oce-
niania negatywnego, zgodnie z prawem, że to, co odstaje od normy (w tym
wypadku od normy moralnej), jest bardziej rażące i tym samym łatwiej zauwa-
żalne. Obserwacje zawarte w nazwie osobowej stawały się pewnego rodzaju
etykieta, skrótem określonej deskrypcji, identyfikującym i określającym czło-
wieka we wspólnocie społecznej.

Analiza antroponimów pod kątem motywacyjno-etymologicznym ujawnia
pośrednio, w jaki sposób translokowano apelatywy do sfery proprialne. Wyr-
żanie cech moralnych odbywało się w sposób bezpośredni albo metaforyczny.
Pierwszy sposób translokowania apelatywów widoczny jest w stosunkowo nie-
wielkiej grupie nazw:

- pochodzenia polskiego: *Darmochwał*, *Zuch*, *Ciuta*;
- pochodzenia niemieckiego: *Wolgemut*, *Gut*, *Falser*, *Gerecht*.

Większość nazw powstała od apelatywów, których konotacyjne znaczenie wymaga deszyfracji metafory lub konotacje oparte są na stereotypie ufundowanym przez metaforę. Wśród tego typu nazw można wskazać następujące nazwy osobowe:

– pochodzenia polskiego: *Szerszeń, Pluskwa, Wilk, Orzeł, Orlik, Lis, Odełek, Żmija, Zajączek*;

– pochodzenia niemieckiego: *Taube, Hertz, Wolf, Has, Tausch, Unrau, Demuth, Fox, Rohht, Feierabend*.

Nazwy osobowe badanego okresu z terenu Warmii są tylko niewielką próbką ujawniającą fragment sposobu postrzegania człowieka przez człowieka i utrwalania tego postrzegania przez pryzmat wartości etycznych. Niestety na podstawie samego substratu leksykalnego nie jesteśmy w stanie zrekonstruować do końca pragmatyczno-sytuacyjnych aspektów nominacyjnych. Tylko konteksty kulturowe i poświadczenia słownikowe pozwalają ostrożnie mówić o świecie wartości naszych przodków. Analizy etymologiczno-motywacyjne sporządzone przez badaczy antroponimii historycznej, na które się tu powołujemy, potwierdzają, że również w wyrażaniu wartościowania etycznego wykorzystywano stereotypy kulturowe. Z nazw osobowych można odczytywać leksykę charakteryzującą człowieka nazywanego, ale także dokonywać charakterystyki człowieka nazywanego.

Na sposoby organizacji znaczenia słowa, zarówno w części opisowej, jak i wartościującej, ma także wpływ określony typ racjonalności, jaką reprezentuje człowiek jako podmiot działań językowych. Przez typ racjonalności rozumiem tutaj sposób widzenia przez człowieka swojego miejsca w otaczającej go rzeczywistości, akceptowany przez niego jako członka określonej społeczności system potrzeb, uprzedzeń, preferencji itp. (Tokarski 1991, s. 146).

Zarówno w języku polskim, jak i niemieckim widać podobne schematy konceptualizacji. W języku niemieckim i w języku polskim istnieją negatywne konotacje osób zezowatych jako fałszywych. Podobny schemat myślenia można zrekonstruować w odniesieniu do opozycji „prosty” – „krzywy”, w której ten drugi komponent jest nacechowany negatywnie. Podobnie osoby leworęczne – w języku polskim i niemieckim oceniane były negatywnie, co wpisywało się w opozycję „lewy” (negatywny) – „prawy” (pozytywny)¹³. Stereotypowe postrzeganie lisa (‘przebiegły, podstępny’) i wilka (‘zły, krwiożerczy’) można dostrzec zarówno w nazwach osobowych polskich, jak i niemieckich¹⁴. Nie bez wpływu na dobór środków leksykalnych podczas nominacji pozostaje fakt,

¹³ Opozycja lewy – prawy ma źródło w Ewangelii: Chrystus na sądzie ostatecznym z lewej strony postawi potępieńców (kozy), a z prawej strony zbawionych (owce), por. Mt 25, 33.

¹⁴ Nie jesteśmy dzisiaj w stanie sprawdzić, które z nazwisk rzeczywiście wywodzą się z języka polskiego lub niemieckiego, a które z nich są kalkami. Nie to jest jednak dla tego artykułu ważne. Współistnienie obok siebie struktur polskich i niemieckich stało się tylko pretekstem do sprawdzenia, czy podobne stereotypy ujawniały się w motywacji nazwisk polskich i niemieckich.

że wartościowaniu podlegał sam człowiek charakterystycznie lokowany w antropocentrycznej wizji świata. Analiza nazw typu *Linckscheld*, *Roht* wskazuje, że człowiek skłonny był oceniać drugiego pod względem etycznym przez pryzmat cech zewnętrznych, które na mocy ustaleń kulturowych miały moc mówienia o ludzkiej duchowości, tzn. interpretacji cech niewidzialnych służyły cechy widzialne. Wydaje się, że z jednej strony antropocentryczna wizja świata, mająca swe odzwierciedlenie w języku, powoduje, że niektóre konotacje towarzyszące wyrazom, nabierają mocy, gdy wyraz wartościujący (definicyjnie lub konotacyjnie) zostanie odniesiony do człowieka, ponieważ niejako narusza godność człowieka jako bytu kategoryzującego, ustalającego hierarchę i schematy interpretujące rzeczywistość. Z drugiej zaś strony, metafory zwierzęce w pewien sposób łagodzą sposób widzenia człowieka, ukrywającego się pod wadami przypisywanymi zwierzętom. Wstępny ogląd przywołanych wyżej nazw metaforycznych pozwala mówić o zróżnicowanym stopniu ich ekspresywności. Jest to jednakże zagadnienie wykraczające poza ramy tego artykułu i będzie przedmiotem analizy w innej pracy.

Wykaz skrótów

- AND – A. Naruszewicz-Duchlińska: *Nazwiska mieszkańców komornictwa lidzbarskiego w latach 1500–1772*. Olsztyn 2006.
- Bahlow – H. Bahlow: *Deutsches Namenlexikon. Familien- und Vornamen nach Ursprung und Sinn erklärt*. 5. Aufl. Frankfurt 1980.
- BM – B. Mossakowska: *Nazwiska mieszkańców Komornictwa Olsztyńskiego*. Gdańsk 1993.
- Brech I, Brech II – J. K. Brechenmacher: *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Familiennamen*. II Aufl. Bd. I–II. Limburg a.d. Lahn 1957–1963.
- Breza 1 – E. Breza: *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*. T. I. Gdańsk 2000.
- Breza 2 – E. Breza: *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*. T. II. Gdańsk 2002.
- Gott – M. Gottschald: *Deutsche Namenkunde. Unsere Familiennamen*. Berlin–New York 1982.
- IM – I. Matusiak-Kempa: *Nazwiska mieszkańców komornictwa jeziorańskiego (XVI–XVIII w.)*. Olsztyn 2009.
- Kohl – *Familiennamen. Herkunft und Bedeutung*. Bearb. von R. und V. Kolheim. Mannheim 2005.
- Linde – B.S. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. I–VI. Lwów 1854–1860.
- Rymut 1 – K. Rymut: *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*. T. I. Kraków 1999.
- Rymut 2 – K. Rymut: *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*. T. II. Kraków 2001.
- SEM 1 – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 1: *Odapelatywne nazwy osobowe*. Oprac. A. Cieślíkowa przy współudziale J. Szymowej i K. Rymuta. Kraków 2000.
- SEM 5 – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 5: *Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego*. Oprac. Z. Klimek. Kraków 1997.

Inne skrótóy

- ap. – apelatyw
 niem. – niemiecki
 przew. – przezwisko
 śwniem. – średnio-wysoko-niemiecki

Literatura

- Cieślakowa A. (1995): *Rodzaje ekspresji w tworzeniu nazw osobowych*. „Polonica” X, s. 111–119.
- Guriewicz A. (1976): *Kategorie kultury średniowiecznej*. Przeł. J. Dancyngier. Warszawa.
- Jakubowicz M. (2003): *Motywacja semantyczna wybranych nazw wartości – poszukiwania etymologiczne*. [W:] *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*. Warszawa, s. 171–185.
- Kaleta Z. (1995): *Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (semantyka imion z członami -mir, -myśl, -sław na tle indoeuropejskim)*. „Slavia Occidentalis” 53, s. 7–13.
- Kaleta Z. (1997): *Nazwisko w kulturze polskiej: powstanie pojęcia i funkcji nośnika wartości*. [W:] *Onomastyka i leksykologia*, s. 145–157.
- Kaleta Z. (2003): *Wartości i antywartości w staropolskich odapelatywnych nazwach osób*. „Slavica: 115: *Nawy własne a kultura*. Warszawa, s. 21–48.
- Krzyszowski T. P. (1999): *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*. Toruń.
- Krzyszowski T. P. (2003): *Jeszcze słów kilka o wartościach, schematach i metaforach*. [W:] *Język w kręgu wartości*. Lublin, s. 35–41.
- Malec M. (2001): *Imię w polskiej antroponomii i kulturze*. Kraków.
- Pajdzińska A. (1995): *Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych*. „Etnolingwistyka” T. 7, s. 5–20.
- Puzynina J. (1983): *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazu*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”. T. XL, s. 121–128.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Puzynina J. (2003): *Wokół języka wartości*. [W:] *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*. Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, s. 19–34.
- Skowronek K. (2001): *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*. Kraków.
- Tokarski R. (1988): *Konotacja jako składnik treści słowa*. [W:] *Konotacja*. Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, s. 35–54.
- Tokarski R. (1991): *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*. „Pamiętnik Literacki” z.1, s. 145–157.
- Tokarski R. (2001): *Słownictwo jako interpretacja świata*. [W:] *Współczesny język polski*. Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, s. 343–370.
- Tomczak L. (2003): *Słownik odapelatywnych nazwisk Polaków*. Wrocław.
- Wierzbicka A. (1969): *Dociekania semantyczne*. Wrocław–Warszawa–Kraków.

Summary

The article is an attempt to reconstruct value-loaded lexical content from Polish and German surnames. The names were recorded in Warmia between the 16th and 18th centuries. The research has revealed a set of moral values which were referred to in creating the analysed names. The lexical content encompasses the following semantic fields: honesty-dishonesty; kindness, friendly attitude to people – hostile attitude; sincerity – insincerity; gentleness – impetuosity. The above mentioned classes included lexical content representing moral values and their anti-values. Pragmatic-lexical analysis has revealed the existence of anthroponyms derived from lexemes which had a moral valuation by definition and by culturally based connotation.